



# MONITOR

Na R. P. 1769.

Nro. L X X.

d. 2. Września.



*Est modus in rebus, sunt certi denique fines,  
Quos ultra citraque nequit consistere rectum.*  
Hor.

---

Mnie wielce Méi Panie MONITOR.

Czytając Monitory Nro LVIII. y LIX. w których W. M. Pan opisuiesz skutki nieszczęśliwe wynikające z uprzedzenia zdań na rozumie wśchodzącym zasadzonych, zgadzałem się poty z iego rozumieniem, pokim nie uyrzał, że na samey tylko naganie uprzedzenia prze-

X x x

stałeś.

stałeś. Nie prę to, że przewrotne rozumienia prawdy mieysce na umyśle człowieka zaśladszy, przystępu mu do uznania by naygruntownieyszich dowodow bronia; wszakże nie przeto mowić można, aby zdania prawe y cnotliwe na rozumie czyim zaszczepione, uprzedzenie tym chwalebnieysze sprawić nie miały, że się błędnym rozumieniom zaćmić y osłabić nie pozwolą. A tak ( abym podobieństwa iasnego użył) iako żołądek zdrowy sokami przyzwoitemi zasilony, potrawy do niego zaniezione na rozmaite wilgoci przegotowywaiąc, przy czerstwych siłach ciało utrzymuie, gdy tym czasem osłabiony zepsowanemi kwasami, by naylepszą strawę wzle wilgoci obraca, tak rozum ludzki światłem czystym obdarzony, pierwiastkowemi prawdami wsparty, zdrowo sądzi y rozsądza, gdy przeciwnie to światło zdrożnym rozumieniem osłabione y przyćmione, by nayiasnieysze dowody za błędy y samolowki poczyta.

Doro-

Dorozumiewalemci się w prawdzie, że W. M. Pan tym umysłem złe uprzedzenie na światło wystawiłeś, aby ci, którym straż y wychowanie młodzi jest zlecone, okropne skutki z niego pochodzące, postrzegłszy, iak naywiększey ostrożności w tym użyli, a te młode latorośli takowemi sokami nie napawali, ktoreby one dzikiemi y towarzystwu ludzkemu szkodliwemi czyniły; wszakże ponieważ powszechna bez uczynienia różnicy uprzedzenia nagana, nie małoby szkody w umysłach mnię głęboko sądzących przynieść, owszem uprzedzięby wielu o samym uprzedzeniu mogła, iakoby każde z nich zdrożne było; umyśliłem słowy krotkiemi ukazać, że uprzedzenie y chwalebne y do uszczęśliwienia człowieka bądź w osobności, bądź w powszechności niemnię jest potrzebne, iako potrzebne są własne namiętności nasze. Mówić tego nie można, aby skłonność owa, którą człowiek w sobie do gniewu, chwały, smu-

tku,

tku, radości y nienawiści czuie, zawsze była lub koniecznie zła, lub koniecznie dobra, to z wszelką prawdą twierdzić wolno, że gdyby takowych bodźców w sobie nie doznawał, nakształt martwego posągu, aniby się do czego ruszyć, ani co chciałby począć. Podobnym sposobem utrzymywać się tego nie godzi, aby uprzedzenie albo zawsze naganne, albo zawsze szacowne było, zatym zaś bez uchybienia prawdy obstawać wolno, że bez uprzedzenia człowiekby owej chęci y gotowości do działania nie miał, iakiey do sprawowania szczerego y pilnego potrzeba. Zkąd iuż wnoszę, że iako z iednychże y tych samych namiętności, cnotliwe lub niecnotliwe postęпки pochodzą, wedle tego, iako te skłonności bądź przez naukę y ćwiczenie, bądź przez obcowanie y usiłowanie ku dobremu lub złemu obrocone będą, tak też y z uprzedzenia prawe lub nieprawe o rzeczach sądenie wypływa, podług tego, iako prawdziwe lub błędne mniemanie

manie na umyśle czyim zasądzone będą. Spoyrzmy, oto na dziecię, onę to czystą tablicę, na ktorey ieszcze wyraz ręki żadney nie powstał, niech bacznii rodzicé dozorczy y nauczyciele na tym miękkim wołku miłość cnoty, ohydę występku, zaćność poczciwości, obrzydzenie rozwiozłości wrażą, niech to co mówią przykładami iuż własnemi, iuż obcemi ztwierdzą, a pewnie uyrzemy, że z takowego wrażenia szczęśliwe owo uprzedzenie urośnie, ktore wszelakiey przewrotności y zdaniem swawolnym odpor dając, prawdę przy swey iasności, cnotę przy swey świetności zachowa. Niech ow młodzienc dobre o naukach, ktore mu się zalecają, wysokie o nauczycielu, ktorego mu za przewodnika w iakowey umiętności dają, powźmie rozumienie, to gdy się na umyśle iego dobrze zasądzi, do tym gorętszey go ku ćwiczzeniu się w naukach ochoty, y do tym gotowszey ku nauczycielowi powolności zachęci. Azaż nie

tym

tym sposobem wszystkie się w pożyciu  
ludzkim przyjaźni koiarzą, przyślugi  
wyrządzają? czyliż nim się w nas wznieci  
owa skłonność chętna, owa przychylna  
ność życzliwa, jaką tym ukazujemy,  
których w liczbę przyjaciół naszych za-  
pisać mamy wolą, nie poprzedza dobre  
o zacności, obyczajności, rzetelności y  
tym podobnych chwalebnych przymio-  
tach rozumienie? pewnie, że gdybyśmy  
takowego o nich zdania nie mieli, pro-  
żnobyśmy nas samych do sprzyiania o-  
sobom ich naprawiali? czyli gdy komu  
podług obowiązku ludzkości wyświad-  
czyć jaką uczynność myślemy, wprzod  
nas samych uprzedzić nie szukamy? prze-  
świadczając się, że to współobywatelo-  
wi naszemu świadczemy, krom tey ucz-  
ciwości y pociechy, jaką nam samym ta  
posługa nasza przynosi, y ku własnemu  
pożytkowi przez obrot wzajemności w  
towarzystwie ludzkim nieuchronney  
zmierza, czyli, nakoniec o własnym na-  
szym zdrowiu radzić zechcemy, poki  
tak o-

takowego o doskonałości lekarza mnie-  
 mania nie poweźmiemy, iakowe dostate-  
 czne jest do tego, abyśmy się rękoma ie-  
 go powierzyli? a jeżeli w tym co do  
 pożytku y uczciwości osobistej ściągają  
 się, nie tylko chwalebne ale y potrze-  
 bne jest zdania uprzedzenie, iakąż da-  
 leko większą korzyść w uszczęśliwie-  
 niu całego zgromadzenia narodu y kra-  
 iu z niego odniesiemy? y ktożby chciał  
 ludem iakim sobie powierzonym rządzić,  
 ktoby z ludu chciał rządowi podlegać,  
 ktoby był coby noc y dzień około ob-  
 myślenia sposobow do utrzymania w  
 kraju obfitości rządu y karności chciał  
 pracować, ktoby orężem współobywa-  
 telow rozmaitemi spokojnymi zabawa-  
 mi zatrudnionych chciał bronić, ktoby  
 za morze dla sprowadzenia dla ziom-  
 kow swych rzeczy już do potrzeby, już  
 do wygody należących, z niebezpieczeń-  
 stwem życia własnego chciał się puścić,  
 ktoby do owych podłych y lichych ro-  
 bot, bez których iednak żadne towa-

rzy-

rzyństwo obeyść się nie może, chciał się  
 skłonić, gdyby z młodznych lat wraźo-  
 ne a z wiekiem wzmagające się uprze-  
 dzenie, stawieniem iuż chwały, iuż ko-  
 rzyści, iuż powinności, bodźcow y po-  
 budek do przedsięwzięcia spraw każde-  
 mu przyzwoitych nie dodawało? nie  
 mniey na urządzie postawiony iako y  
 kupiec, niemniey rycerz iako y kmieć  
 z tegoż samego źrödła zachęcenie do  
 spraw swych biorą; wszyscy powód ma-  
 ią z owego powszechnego uprzedzenia,  
 ktore osadą iest y gruntem społeczności  
 y miłości obywatelskiej, ktore zaś ka-  
 żdemu to wraża, że iako w ciele lu-  
 dzkim lubo nie wszystkie części iednąż  
 y rownie znaczą sprawę mają, ale każda z nich  
 tę odprawuje, ktora iey wyznaczona iest, prze-  
 cież wszystkie y te nawet, ktore nayliższemi się  
 zatrudniają, rownie z innemi do całości wszyst-  
 kiego ciała dopomagając swoią też własną całość  
 w tym beśpieczniejszym obrębie osadzają, tak y  
 w towarzystwie ludzkim chociaż nie każdy oby-  
 watel rownie celną zabawę iest zaprzątniony, gdy  
 iednak każdy to czyni, co do użyczeńswienia oy-  
 czynny iego służy, cheścić się z tym y spodzie-  
 wać się tego może, że w powszechney izczęśli-  
 wości y iego iest zawarta.

